

Zbliża się wiosna, a z nią wiosenne migracje płazów, które wybudzone po zimie wyruszą do zbiorników wodnych, by odbyć gody. Przy okazji tysiące tych pożytecznych zwierząt zginą pod kołami aut. Można im pomóc, włączając się do Akcji Płotek, organizowanej w Poznaniu już po raz 10.

“Wiosna to pora roku, gdy w krótkim czasie dzieje się wiele rzeczy. Po długim zimowym odrętwieniu przyroda dosłownie eksploduje żywotnością. W ten schemat doskonale wpisują się płazy. Gdy tylko średnia dobową temperaturą zaczyna przekraczać 5 stopni Celsjusza, rozpoczynają one wędrówkę do zbiorników wodnych, gdzie odbywają gody” – czytamy w informacji prasowej przesłanej przez organizatorów poznańskiej Akcji Płotek. Oni sami, jak piszą, pierwszą wybudzoną żabę trawną w Poznaniu zaobserwowali już 21 lutego.

Żaba trawna wraz z żabą moczarową i ropuchą szarą zaliczają się do grupy płazów wczesnowiosennych, które jako pierwsze spośród krajowych płazów przystępują do godów. Jak tłumaczą przyrodnicy, zaraz po wybudzeniu z zimowego snu są one gotowe do rozmnażania, więc masowo wędrują do zbiorników wodnych. Gody trwają kilka dni. Po złożeniu skrzeku płazy wychodzą z wody i zaczynają poszukiwać pokarmu. Później, z nadejściem pierwszych jesiennych przymrozków poszukają kryjówek, gdzie spędzą zimę. I tak cykl się zamyka.

Płazy to w Polsce najmniej liczna, a jednocześnie najbardziej zagrożona grupa kręgowców. “Zasypywanie oczek wodnych, osuszanie bagien, regulowanie brzegów wód, intensyfikacja rolnictwa jak również postępująca urbanizacja prowadząca do zawłaszczania ostatnich skrawków dzikiej przyrody, czy nawet niekontrolowane zarybianie oczek wodnych (stawów), w których pierwotnie ryby nie występowały, to tylko niektóre z działań, które negatywnie oddziałują na tę gromadę” – czytamy w notatce przesłanej PAP.

Płazy jako zwierzęta dwuśrodowiskowe są szczególnie narażone na zanieczyszczenia środowiska, mogą więc pełnić funkcję wskaźnika – spadek ich liczebności świadczy o dużym zanieczyszczeniu w okolicy. Do tego dochodzą zmiany klimatyczne (które nie pozostają bez wpływu na fenologię rozrodu płazów) oraz sieć drogowa fragmentująca siedliska.

Związany z tym zagrożeniem jest ruch samochodowy. Co roku pod kołami aut ginie wiele tysięcy płazów – najwięcej wiosną. Właśnie dlatego o tej porze roku w wielu częściach kraju przyrodnicy budują płotki lub organizują patrole interwencyjne wzdłuż korytarzy migracyjnych. Dokładne śledzenie prognoz pogody pozwala dość precyzyjnie przewidzieć, kiedy płazy wyruszą w drogę i w jakie dni nasilenie migracji będzie największe.

Wiosenna akcja ratowania migrujących płazów, znana również jako Akcja Płotek, odbywa się w Poznaniu już po raz dziesiąty. Prowadzi ją Klub Przyrodników Koło Poznańskie (KPKP), Polski Klub Ekologiczny (PKE), członkowie Sekcji Herpetologicznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i wolontariusze. Przy budowaniu płotków oraz prowadzeniu kontroli pomagają głównie studenci Wydziału Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Wydziału Biologii UAM.

Zwykle największe nasilenie migracji przypada na przełom marca i kwietnia. W takich dniach uczestnicy [akcji](#) przenoszą nawet ponad setkę płazów. Łącznie w ciągu 10 lat przenieśli ponad 9 tysięcy osobników, najwięcej żab brunatnych (blisko 3 700) i ropuch szarych (prawie 2 600). W sumie ważyły ponad 400 kg!

“Nadal postulujemy jednak do władz miasta, by wspólnie wypracować trwałe i systemowe rozwiązania problemu masowej śmiertelności płazów w Poznaniu” – napisali organizatorzy akcji w materiale przesłanym PAP. – “Obecnie większość prac opiera się na wolontariacie, choć Zarząd Dróg Miejskich w Poznaniu, jak co roku, finansuje zabezpieczenie ul. Lutyckiego oraz pilotażowo od tego sezonu także ul. Warmińskiej. Codzienne kontrole prowadzimy także przy płotkach wzdłuż ulic: Dymka oraz Wrzesińskiej. Oprócz tego organizujemy również patrole interwencyjne w pięciu innych miejscach (Dębina, Kiekrz, Krzesiny i Podolany). Tegoroczną >nowością< jest płotek stworzony z inicjatywy Towarzystwa Przyrodniczego Karlik w podpoznańskim Czerwonaku, na którego budowę nieodpłatnie przekazaliśmy materiał: agrotkaninę, wiadra i paliki”.

Uczestnicy akcji piszą, że w ciągu dekady działali w wielu lokalizacjach, choć pomoc nie wszędzie wystarczyła. “Przy ul. Koszalińskiej populacja płazów wymarła po całosezonowym wyschnięciu Rowu Żłotnickiego, co zbiegło się ze zrzutami ścieków do kanalizacji deszczowej – płazy tego nie wytrzymały” – piszą zoolodzy.

W czasie akcji starają się oni [popularyzować](#) wiedzę o płazach – jak i same działania, aby dotrzeć do szerszego grona odbiorców, którzy mogliby włączyć się do pomocy. “To bardzo ważne, żeby społeczeństwo zdawało sobie sprawę z tego, że płazy to zagrożona grupa zwierząt oraz w jaki sposób mogą im pomóc” – piszą przyrodnicy.

Płazy wydają się niepozorne, ale mają olbrzymi wkład w obieg materii. Jak podkreślają biolodzy z UPP zaangażowani w Akcję Płotek, Klaudia Szala i Mikołaj Kaczmarek, płazy stanowią ważny element piramidy troficznej. Dorosłe żywią się owadami (również komarami, za którymi nieszczęśliwie przepadamy), pierścienicami i mięczakami. Są również sojusznikami rolników i sadowników, bowiem w ich jadłospisie znajdują się szkodniki

plonów. Natomiast kijanki pochłaniają duże ilości fitoplanktonu, co zmniejsza trofię zbiorników wodnych i ma bezpośrednie przełożenie na jakość wód. Z drugiej strony, zarówno dorosłe osobniki, jak i skrzek oraz larwy są pokarmem dla wielu gatunków zwierząt: ssaków, ptaków, ryb, a nawet bezkręgowców.

A co zrobić jeśli obok naszego miejsca zamieszkania lub pracy widzimy, że płazy masowo giną? Po pierwsze wpisać zaobserwowane zjawisko do Ogólnopolskiego [Rejestru Kolidacji Drogowych ze Zwierzętami](#). Każdy może dodawać tam swoje obserwacje. Dzięki temu przyrodnicy dowiedzą się, gdzie znajdują się miejsca o zwiększonej śmiertelności, a urzędnicy będą mogli podjąć kroki, by temu przeciwdziałać przy planowaniu infrastruktury. Po drugie każdy taki przypadek należy zgłaszać do właściwej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

zan/

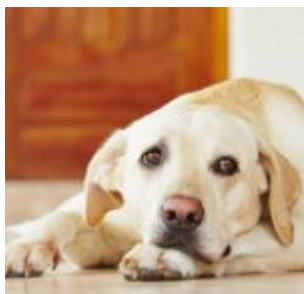
Źródło: <http://naukawpolsce.pap.pl>

Zdjęcie: <https://pixabay.com/>

## Promowane



- [Eksperci: uważajmy na "pamiątki" z wakacji, by nie wspierać kłusowników](#)



- [NAJNOWSZE BADANIA POTWIERDZAJĄ - PSY Z NADWAGĄ MOGĄ ŻYĆ NAWET 2,5 ROKU KRÓCEJ](#)



- [Kozy i owce z powrotem nad warszawską Wisłą](#)



- [Wreszcie podejrzano ewolucyjny wyścig zbrojeń gospodarz-pasożyt!](#)



- [Przyrodnik: płazy masowo wymierają; dzieje się to na naszych oczach](#)